



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Spóźniona miłość

Z francuskiego.

— Proszę cię, nie krzycz tak. Wyrażasz się w sposób niekoniecznie parlamentarny, zwłaszcza nie powtarzaj wszystkim tego, coś mi powiedział. Naprzód wystawił byś się na śmiech. — Na śmiech? — i pułkownik wyprostował się groźnie. — Na śmiech — ja?

— Naturalnie. — Nasza młodzież nie jest dla ciebie dobrze usposobiona. Pilnujesz swojej córki w sposób prostu im ubliżający. Cóż u diabła, przecież to są ludzie dobrze wychowani. Cóż myślisz, że by się stać mogło, gdybyś im ciągle na pięty nie następował?

— Dość! wiem, co mnie czynić wypada.

— Nie zdaje mi się... Gdy córka twoja była w klasztorze, utyskiwałeś na to, że będzie musiała powrócić do ciebie. Teraz, gdy jest u ciebie, otrząsasz się na myśl wydania jej za mąż. Wiesz co, jesteś wcielonym duchem sprzeciwienia, i gdybym był twoją

córka, nie zwałbym na ciebie i wyśzedłbym za Frossarda.

— Za Frossarda!

— Tak — za Frossarda, który jest bardzo znym chłopcem, cieszy się zdrowiem i ma wcale przyzwyczajony majątek... O! nie ma antenatów, przynajmniej, ale przecież i ty nie jesteś zdanym Montmorency'ma

— Cóż to? będziesz mi moje pochodzenie wymawiał?

— No, no, uspokój się stary. Wreszcie, niech cię tam!

Dziś wieczorem, będziemy czatować, pałac cngaro. A jeżeli Frossard przychodzi rzeczywiście gruchać pod oknami twojej córki, nakiwamy mu porządnie, choć biedak istotnie zmuszony do takich ostateczności. Ale teraz, ani słowa nikomu, rozumiesz? Inaczej, ja umywam ręce.

W tej chwili nadeszła Blanka. Merlot odsunął się, mrużąc. Myśl schwylenia nienawistnego Frossarda na gorącym uczynku, ułagodziła go trochę. Łotr był zdolnym domyśleć się czegoś i nie przyjsić! Merlot uznał za stosowne być słodkim i uprzejmym, by lepiej otumanic Frossarda i pośpiewując skierował się w jego stronę.

— I cóż, wujaszku, pan Merlot je-

sze się przed tobą skarżył? — zapytała panna de Cygne, wahając się mówić naprzód o tem, co jej tak bardzo leżało na sercu.

— Zawsze! — To już się stało jego drugą naturą. Ale sprzysiężemy się wszyscy przeciwko niemu i będzie musiał dać Melanje Frossardowi. A gdy twoja przyjaciółka wyjdzie za mąż dobrze będzie, żebyś i ty nasładowała jej przykład.

— O! ja wujaszku — rzekła panna de Cygne, poskramiając mimowolnie po ruszenie — ja, jeśli pozwolisz, zostanę starą panną.

— A to znowu co nowego — zawołał generał — czy to młodzi teraz przyszli ci celibatowi, a starszy się żenia! No kochanko, przyznaj się, czy żaden z tych młodzieńców, których spotykałaś tej zimy, nie podobał ci się? Byłaś bardzo otaczana, poszukiwana. Ale jesteś trochę za poważną...

— Jestem niedoszlą mniszką — rzekła Blanka z melancholijnym uśmiechem — i kto wie, może jeszcze kiedy wrócę do klasztoru.

— Jak to ty mówisz... Czybyś nie była szczęśliwą? Czy masz jakie ukryte zmartwienie?

— Hrabia spojrzal na nią uważnie.

Stała, opierając się na jego ramieniu pochyłonym czołem, ze spuszczone oczyma. Odkał weszła do jego domu widział ją zawsze taką, trochę zmaną, rzadko się śmiejącą, wioła wybijała, jak chorowity kwiatek. Matka jej była taką samą i śmiejąc brała ją prędko. Nagły niepokój snął mu serce. On tak kochał to czę, pełne słodyczy i prostoty, kogo otaczało tklivemi staraniami, kich światła, ale mniej skupiona wie Marta, nigdy dla niego nie m. Zadrzał na myśl, że Blanka czuła zarody tej powabnej, lecz nieulenej choroby. Smutek, który zabił grabinę de Cygne, może również wlekał bladocią czoło' Blanki. zna zdolną cierpieć dumnie i w mi niu. Może kochała kogo skrycie. Chciał ją zmusić do otworzenia serca.

— Wiesz, moje najdroższe dzie — rzekł — że możesz w zupełności mnie liczyć. — Widzę cię smutną niejakiego czasu. Opowiedz mi to zmartwienia — może znaję na nie lekarstwo. Zrobiłbym wszystko dla twojego szczęścia. Bądź szczerą, powiż twoje serce jest zupełnie (D. c. w.)

Teatr PARYSKI

ulica Panny Marji 19.

PROGRAM

od środy 5 do soboty 8 Maja r. b.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone

V-ty epizod rozgłośnej serji „JUDEKS“ wytwórni „GAUMONI“ w Paryżu

Podziemia czerwonego zamku

Dramat sensacyjny w 5 częściach p-g scenarjusza Artura Bernade i Ludwika Feuillade z RENE CRESTEM w roli „Judek

Teatr „ODEON“

Program od środy 5-go do niedzieli 9 Maja 1920 roku

Sensacja!

Jeden z najwybitniejszych obrazów obecnego sezonu

Sensacja!

RÓŻA WSCHODU

Czarowna opowieść z tysiąca i jednej nocy w 6 aktach z

LILI MARISZKA

najpiękniejszą wiedeńką w roli głównej.

Obraz cały zdjęty w Konstantynopolu, nad Bosforem, na tle najpiękniejszych krajobrazów Wschodu.

Nieporównana wystawa i efekty!

Sceny, pełne olśniewającego wschodniego przepychu

w CZĘSTOCHOWIE

Kino-Teatr „NOWY“

ul. P. MARYI № 43.

TELEFON 334.

Program od wtorku 4 Maja r. b. i dni następných. Dla młodzieży dozwolone.

Nowość!

Pierwszy raz w Częstochowie operetka na ekranie!

Nowość!

TAM GDZIE SKOWRONEK SPIEWA

Operetka w 4-ach aktach ze specjalnie dostosowaną do obrazu muzyką, cieszącą się niezwykłym powodzeniem w Kino Teatrze „Stylowym“ w Warszawie.

Orkiestra Artystyczna pod dyr. p. H. RAPPAPORTA. Ceny miejsc: W łoży kupon 8 mk. Krzesło 6 mk.

Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 8-ej, w soboty o godz. 4-ej i w niedziele i święta o godzinie 3-iej po południu. Program codziennie do godz. 11 wiec.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne

godziny przyjęć 1—11. 1—1

Kilkańskiego 4.

E. Petrykat

lekarz kliniki Prof. Lessera

POWRÓCIŁ

Choroby skórne i weneryczne przyjmują od 8-11, i od 3-7 godz w ul. gen. Dobrowskiego (Szpitala) 6 i piętro

Dr. Wł. Kahl

choroby kobiece, akurzerka, wewnątrz

Przyjmuję od 1-11 do 4-11 ul. gen. Dobrowskiego 8 (Szpitala) II piętro.

LOS Y

Loterji Państwowej do 1-11 klasy

są jeszcze do nabycia

OSTATNI GROSZ, ul. Bór N. E. Gątkiewicz.

Pamiętajmy o Śląsku Cieszyńskim.

Redaktor i wydawca: F. D. Wilkoszewski.

Kierownik literacki: Jan Baryla

Obito we własnych zakładach drukarskich „Głoska Częstochowska“.